



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 27 grudnia 1962 roku

Nr 307 (4999)

## Podpisanie chińsko-mongolskiego układu granicznego

PEKIN (PAP). — W środę nastąpiło tu podpisanie układu w sprawie granicy między Chińską Republiką Ludową a Mongolską Republiką Ludową. Jak podaje Agencja Nowych Chin, układ podpisał: premier Czu En-laj, a w imieniu rządu MRL, przewodniczący Rady Ministrów J. Cedenbał.

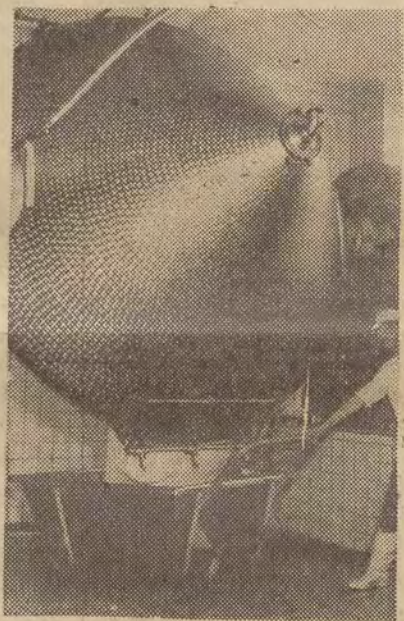
## Przemysł chemiczny wykonał zadania roczne

WARSZAWA (PAP). — O przedterminowym wykonaniu zadań Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1962 melduje w dniu 26 bm. przemysł chemiczny. Do końca roku chemicy wyprodukowali dodatkowo wyroby wartości ok. 650 mln zł. Produkcja chemiczna była większa o 16 proc. niż w roku poprzednim.

## W nowej mleczarni w Gnieźnie

W roku bieżącym rozpoczęła produkcję jedna z najnowszych w kraju mleczarni spółdzielcza w Gnieźnie. Zakład wyposażony został w urządzenia mleczarskie produkcji polskiej, duńskiej, czeskiej i niemieckiej. Dzienny przebieg mleka na jednej zmianie wynosi 10 tys. litrów. Oprócz mleka spożywczego, śmietany, masła i sera, zakład wyrobia ser „twaróg” i twarog.

CAF — fot. Radziszewski



## Francja chce uzyskać „nuklearną siłę uderzeniową”

PARYŻ (PAP). — Rząd gaullistowski opublikował

## Nominacje w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Aleksandra Żeleznikowa przewodniczącym Zjednoczenia „Sojuznietekhnika”. Dotychczasowym przewodniczącym tego zjednoczenia Paweł Kusumow został przeniesiony na inne stanowisko. Przewodniczącym Komitetu Państwowego ZSRR do spraw Handlu mianowany został Aleksander Strielow, przewodniczącym Komitetu Państwowego ZSRR do spraw Przemysłu Spożywczego — Piotr Naumienko, przewodniczącym Komitetu Państwowego do spraw Przemysłu Lekkiego — Nikołaj Tarasow. Wszyscy trzej zostali mianowani ministrami ZSRR.

## Niesłychany wybryk szwedzkich chuliganów

SZTOKHOLM (PAP). — Chuliganstwo wśród młodzieży szwedzkiej, przysparzając od dawna trosk wychowawcom, władzom miejskim, sądom i policji, znalazło ostatnio wyraz w barbarzyńskim postępcu, jakiego chuligani dopuścili się w święta w miasteczku Drottningholm w pobliżu Sztokholmu. Liczący ponad 100 osób gang młodocianych chuliganów, wśród których większość stanowili nieletni w wieku 12 — 14 lat, zdemolował znajdujący się we wspomnianym miejscowości cmentarz i „kaplicę cmentarną”. Chuligani, w większości kompletnie zamroczeni alkoholem, poprzewracali krzyże, spalili wieńce i ozdoby nagrobkowe, wznicieli ogień pod kaplicą, po czym zaczęli śpiewać, rzucać petardy i dopuszczać się nieobyczajnych wybryków.

Policja, która nie mogła dać sobie rady z chuliganami, stwierdziła, iż awantura zaczęła się z dość niezwykłego powodu. Młodzież chciała mianowicie zaprzestować przeciwko przesunięciu terminu świątecznego nabożeństwa w pobliskim kościele.

W miejscowości Drottningholm spędzała święta szwedzka rodzina królewska.

□ Dostosowywanie się do potrzeb odbiorców □ „Znak jakości” — wyróżnieniem □ Waga postępu technicznego □ Zadania handlu □ Walory kuracji „wstrząsowej”

## Oblicze rynku towarów przemysłowych w 1963 r.

Wywiad z wicepremierem E. Szyrem

WARSZAWA (PAP). — Jak wiadomo, w przyszłym roku zmuszeni będziemy przejściowo ograniczyć tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Wyniesie on 5 proc. przy dotychczasowym corocznym przyroście ok. 8-10 proc. Sytuacja ta wynika z konieczności dokonania dużych wysiłków w kierunku zbilansowania naszych obrotów z krajami kapitalistycznymi, przy jednoczesnym dotkliwym obniżeniu produkcji rolniczej w 1962 r., co wymaga z jednej strony zmniejszenia importu niektórych surowców i materiałów, z drugiej zaś — wszechstronnego wzmocnienia eksportu, w tym także surowców rodzimego pochodzenia.

Jak w tych warunkach kształtować się będzie rynek w 1963 r.? Czy zmniejszenie tempa rozwoju odbije się niekorzystnie na zaopatrzeniu? Jakie wnioski z obecnej sytuacji płyną dla przemysłu rynkowego i dla handlu? Z pytaniami takimi zwrócił się do wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szyra przedstawiciel PAP, red. Tadeusz Sapociński.

Mimo trudnych już w samym założeniu warunków roku przyszłego, społeczeństwo nie powinno odczuć pogorszenia w zaopatrzeniu, zwłaszcza w wyroby przemysłowe. Co więcej, dzięki różnorodnym, już realizowanym i za mierzonemu przez rząd, posunięciom spodziewamy się również zwiększenia ilości i poprawy jakości na wielu odcinkach zaopatrzenia rynkowego.

Oczywiście — kontynuuje wicepremier — najważniejsza jest strona wytwórcza. Rzecz w tym, aby przemysł opanował umiejętność elastycznego dostosowywania się do potrzeb rynku, szczególnie w tych gałęziach wytwórczych, gdzie istnieje produkcja wieloosortowa.

A więc niezbędna jest w przy padkach koniecznych rewizja wskaźników planistycznych, zgodnie z dyktowanymi przez rynek zmianami w ilości i wartości wytwarzanych towarów. Tak dla przykładu minister przemysłu lekkiego będzie mógł obniżyć poszczególnym przedsiębiorstwom dyrektywne wskaźniki wartości towarowej produkcji, jeśli się np. okaże, że bardziej poszukiwane są przez odbiorców wyroby tańsze lub bardziej pracochłonne niż to uprzednio zakładano.

Plan przewiduje wydatkowanie na zbrojenia nuklearne do roku 1964 31.160 milionów nowych franków. Oznacza to, iż władze wojskowe uznały, że „uzyskanie własnej nuklearnej siły uderzeniowej nie jest przedsięwzięciem spóźnionym”.

Plan przewiduje wydatkowanie na zbrojenia nuklearne do roku 1964 31.160 milionów nowych franków. Oznacza to, iż władze wojskowe uznały, że „uzyskanie własnej nuklearnej siły uderzeniowej nie jest przedsięwzięciem spóźnionym”.

Wielkość obszarów Stanów Zjednoczonych, Kanady, Niemiec zachodnich, Francji i Włoch pokrył śnieg. Nawet nad wybrzeżami Morza Śródziemnego po raz pierwszy od wielu lat zanotowano znaczne opady śniegu. W Barcelonie grubość pokrywy śnieżnej dochodziła do 10 cm. W wielu rejonach Katalonii pozrywane zostały przewody telefoniczne. W Madrycie temperatura spadła na wtorek rano do minus 6 stopni C. O opadach śniegu donoszą nawet z południowej części Sy-cylii.

Wiele wiosek alpejskich w Szwajcarii zostało odciętych od świata. Są one zaopatrywane w żywność przez helikoptery. W miejscowości Balnewald w Kantonie Uri potężna lawina zniszczyła 5 domów. Ekipy ratownicze wydobyły spod lawiny jednego mieszkańca, który pozostał w wiosce na zimę. Do Szwaj-

Zrozumiałe jest, że istotne, a nieprzewidywalne i niezależne od przedsiębiorstwa zmiany w planach muszą znaleźć odbicie we wszystkich wskaźnikach współzależnych — zatrudnienia, funduszu plac, funduszu zakładowego, premiowego itp.

(Dalszy ciąg na str. 2)

● Oblawy na powstańców ● Blokada dżungli ● Rozwiązanie rady ustawodawczej

## Stan wyjątkowy wprowadzono w Brunei

LONDYN (PAP). — Oddziały ekspedycyjne wojsk brytyjskich, które przetransportowano do północnej części wyspy Borneo w celu zdławienia powstania w Brunei, rozpoczęły wielką oblawę na pojedyncze grupy powstańców. Posługując się helikopterami, żołnierze brytyjscy próbują zablokować ścieżki prowadzące do dżungli, którymi wędrują uczestnicy powstania, chroniąc się przed atakami kolonizatorów.

Sultan Brunei, Saifuddin zachęca obecnością wojsk brytyjskich, rozwiązał radę ustawodawczą. Agencja France Presse donosi, że w protektoracie wprowadzono stan wyjątkowy. Partia

## Spisek antyrządowy w Tunezji

PARYŻ (PAP). — Władze tunezyjskie podały 24 bm. o wykryciu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa. Radio Tunis ogłosiło, iż sąd wojskowy rozpoczął dochodzenie przeciwko 20 osobom, w tym kilku członkom armii, podejrzanym o przygotowywanie zamachu.

## Polskie zakłady przeróbki węgla wędrują w świat

KATOWICE (PAP). — Polskie zakłady przeróbki węgla — dzieło inżynierów z Katowickiego biura projektów „Separator” — dzięki swoim nowoczesnym i śmiałym rozwiązaniom, zyskują coraz większe uznanie wśród

## Po bukareszteńskiej sesji

## Dalsza konkretyzacja współpracy gospodarczej krajów — członków RWPG

WARSZAWA (PAP). W niedzielę, 23 bm. powrócił z Bukaresztu do Warszawy polska delegacja na XVII sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i trzecie posiedzenie jej Komitetu Wykonawczego. Delegacji przewodnił wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W wypowiedzi dla PAP i Polskiego Radia Piotr Jaroszewicz scharakteryzował dorobek i znaczenie bukareszteńskich obrad RWPG.

Podjęte w Bukareszcie uchwały stanowią poważny krok naprzód w rozwoju współpracy gospodarczej krajów RWPG. Użyliśmy wspólnego organu planowania krajów RWPG. W obradach sesji i Komitetu Wykonawczego zmierzaliśmy do tego, by Komisje branżowe Rady i Komisja Ekonomiczna, Handlu Zagranicznego, Statystyki, Normalizacji, a zwłaszcza Biuro do spraw Koordynacji Planów Rozwoju Gospodarczego, przy pomocy Sekretariatu Rady i Komitetu Wykonawczego stanowiły łącznicę stałą i systematycznie działającą, coraz sprawniejszą, stojącą na wysokim

poziomie ekonomicznym, międzynarodowym szczeblu współpracy. Powołaliśmy też do życia Komisję Walutowo-Finansową, po stanowiliśmy usprawnić system wielostronnych rozliczeń w handlu zagranicznym i zdecydowaliśmy utworzyć bank krajów socjalistycznych. Omawialiśmy również problem cen, stosowanych w obrotach handlowych krajów socjalistycznych. Ceny te między krajami RWPG nie podlegają wahaniom i utrzymują się na poziomie ustalonym w oparciu o ceny światowe z 1958 r. Komitet Wykonawczy postanowił je zaktualizować, zgodnie z poziomem cen światowych, jaki ukształtował się w latach 1957-61. Ustalone na nadchodzące lata ceny nie będą podlegały fluktuacjom typowym dla stosunków kapitalistycznych. Zbliżenie cen stosowanych w handlu zagranicznym między krajami socjalistycznymi do cen na rynkach światowych — odpowiada polityce krajów socjalistycznych, zmierzającej do ustabilizowania wzajemnych stosunków gospodarczych i zwiększenia obrotów handlu zagranicznego.

## N. Chruszczow odwiedził instytut naukowy w KIJOWIE

MOSKWA (PAP). Premier Nikita Chruszczow odwiedził we wtorek Ukraiński Instytut Naukowo-Badawczy superciężkich materiałów syntetycznych w Kijowie i zapoznał się z produkcją sztucznych diamentów oraz ich stosowaniem w przemyśle. Chruszczowowi towarzyszył pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy, Nikołaj Podgoraj.

## „Mars — I” kontynuuje lot

MOSKWA (PAP). Automatyczny na statku międzyplanetarnym „Mars-I” kontynuuje lot w kierunku Marsa. Jak podaje Agencja TASS, w dniach od 13 do 25 grudnia przeprowadzono kolejne „seanse łączności radiowej” ze stacją. Łączność jest dobra, a pomiary telemetryczne wykazują, że aparatura się jej funkcjonuje normalnie. Z pokładu „Marsa-I” uzyskano dalsze informacje naukowe zawierające m. in. nowe dane o pasach radiacyjnych wokół Ziemi, o intensywności promieniowania kosmicznego, o magnetyzmie w przestrzeni kosmicznej i mikrometeoroidach. Odbiór i opracowywanie informacji na ukowych trwa.

W dniu 26 bm. o godzinie 8 czasu moskiewskiego stacja na dół znajdowała się w Gwiazdozbiórze Woznicy, a szybkość jej oddalania się od Ziemi wynosiła 6,081 metrów na sekundę. „Mars-I” znajdował się wówczas o 20.450 tys. km od naszej planety.

## Wstrząsy w Lizbonie

26 bm. o godzinie 9 rano silne wstrząsy podziemne wystąpiły w okolicach Lizbony. Trwały one kilkanaście sekund i spowodowały graniczną z obłędem panikę w mieście.

Według pierwszych doniesień nie było ofiar w ludziach.

## Góralski kulig w Zakopanem



CAF — fot. Matuszewski



# Oblicze rynku w roku 1963

(Dokończenie ze str. 1)

We wszystkich resortach podjęte zostaną także kroki w celu przeciwdziałania płażce tzw. produkcji „na skład”, a więc produkcji nie znajdującej pokrycia w zapotrzebowaniu handlu i innych odbiorców, produkcji często niepożądanego, jakościowo wadliwej, nie przystosowanej do potrzeb rynku.

— Zagadnienie jakości i trwałości użytkowej wyrobów ma chyba nie mniejsze znaczenie dla polepszenia sytuacji rynkowej?

— Oczywiście, jest to sprawa niezwykle ważna, można powiedzieć, że z całą energią zabieramy się do rozwiązania tego problemu.

Przed wszystkim przeprowadza się obecnie analizę uchybień w dziedzinie jakości i źródeł ich powstawania. Podjęto już wstępne ustalenia w sprawie konkretnych środków i systemu zachęt, sprzyjających uzyskaniu istotnej poprawy w tej dziedzinie.

Po pierwszym, próbnym nie jako okresie działania instytucji „znaku jakości” nastąpi w 1963 r. znaczne rozszerzenie listy wyrobów, których wytwórcy będą się ubiegali o uzyskanie tego wyróżnienia.

Przedsiębiorstwa pracujące w podobnych warunkach, a wytwarzające artykuły gorsze, powinny to dotkliwie odczuć. Pierwszeństwo w zaopatrzeniu przysługujące ma fabrykom legitymującym się wysoką jakością; bardziej rygorystycznie przestrzegając się będzie kryteriów gatunkowości, a także zastrzyż się kontrolę cen oraz wprowadzi szereg system „cenowych sankcji”. Sankcje te będą polegać

na przymusowym obniżeniu cen tych artykułów, które zachowują wprawdzie wartość użytkową, lecz nie będą w pełni odpowiadać jakości wzorca, stanowiącego podstawę do ustalenia ceny.

— Jest naturalne, że na niektóre rodzaje podobnych wyrobów przemysłowych jest popyt większy, na inne zaś niższy. Wydaje się, że nie zawsze fakt ten jest uwzględniany przez producentów?

— To jest właśnie zagadnienie dostosowania produkcji do potrzeb rynku, ale też i kwestia postępu technicznego w konstrukcyjnych założeniach i w technologii wytwarzania towarów rynkowych. Stało się skonalenie wyrobów jest niewątpliwie rzeczą uciążliwą dla fabryki; łatwiej i prościej produkować przez dłuższy czas ten sam wyrób. Po prostu jest więc taki system bodźców, który mimo trudności związanych z produkcją nowego wyrobu czy z ulepszeniem dotychczasowych konstrukcji — skłaniałby do nieustannego doskonalenia technicznego artykułów. Wiąże się to m. in. z ustalaniem cen na tzw. nowości: w początkowym okresie, gdy wyrób stanowi jeszcze nowum rynkowe, mogą one być wyższe i zapewnią wytwórni poprawę rentowności. Gdy jednak produkcja będzie już znormalizowana i wyrób przestanie być rzadką nowością, odpadnie również potrzeba dodatkowej zachęty dla producenta, a więc nastąpić powinno obniżenie ceny. Kontynuując to rozumowanie, na-

leży również przewidzieć procedurę obniżania cen na wyroby przestarzałe, lub jak to określała ekonomistka, „moralnie zużyte”. W ten sposób uzyska się dodatkowy bodziec do systematycznego nadążania za postępem technicznym. Dotyczy to w szczególności artykułów trwałego użytku.

— Jaką rolę w poprawie zaopatrzenia powinna spełnić drobna wytwórczość?

— W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpiły w tym dziale gospodarczym znaczne postępy. Wzornictwo, technika, kontrola jakości — wkraczały wszędzie i ustad. Należy jednak przyspieszyć proces koncentracji, specjalizacji i normalizacji produkcji drobnej wytwórczości. Przeciwnie, bardzo często niezasadzona różnorodność takich samych artykułów podnosi koszty ich produkcji i sprzyja nadużyciom w zakresie cen.

— Jaką rolę w obliczu tych korzystnych zmian wyznacza się naszemu handlowi uśpielnicznemu?

— Prawa handlu już zostały wzmocnione (w bieżącym roku), a w 1963 r. proces ten będzie nadal pogłębiany. Chcemy przede wszystkim wzmocnić oddziaływanie handlu na wszystkich to, co określa się kontrolą odbioru towarów: dotyczy to zarówno terminów dostaw, jak i asortymentu i jakości wyrobów. Handel będzie w większym stopniu egzekwował kary konwencjonalne (już w tym roku nastąpił pokazywany wzrost „wpływu” z tego tytułu).

— Częściej będzie się stosować formę zakazu odbioru towarów (zakaz zakupu jakiegos artykułu w danej fabryce). Spowoduje to oczywiście pewne „zaburzenia” w przemyśle; czasem jednak przyjdzie się kuracja „wstrząsowa”: ostrość sankcji i publiczne napiętnowanie fabryki-„brakoroba” zapewnią szybszą poprawę. Wzrost stanu poprawy ostrzeżenia dla innych.

Zapoczątkowana w br. na podstawie uchwały Rady Ministrów masowa weryfikacja jakości towarów rynkowych obejmująca również sprawdzenie walorów estetycznych i funkcjonalnych wyrobów, będzie nadal — i to bardzo intensywnie — rozwijana również w przyszłym roku. Zmienia się jednak forma tej weryfikacji. Główny nacisk teraz będzie położony nie tylko na zawiązanie drogi do obrotu, lecz przede wszystkim na nie dopuszczenie do podjęcia produkcji wyrobów, które nie będą odpowiadać ustalonym kryteriom.

Chcę jeszcze wrócić do spraw handlu. Również w tej dziedzinie potrzebne jest usprawnienie pracy. Rzecz główna — to docieranie do klienta — zwłaszcza w sklepie, w największym zrozumeniu tego słowa. Nie powinno być sytuacji, kiedy towar jest w hurtowni, a brak go w sklepie, lub kiedy w jednym rejonie jest nadmiar jakichś artykułów, podczas gdy w innych istnieje ich niedobór. Częściej, zgodnie ze zdrowymi i handlowymi zasadami, należy też stosować przeceny towarów, które utraciły część wartości użytkowej (koniec sezonu, zmniejszenie mody itd.).

Wreszcie — handel musi silniej i energiczniej inspirować produkcję, zwłaszcza przedmiotów drobnych, ale bardzo przez ludność poszukiwanych.

— Czy wymiana w skali międzynarodowej wzobogaci rynku w przyszłym roku?

— W tej sprawie odbyły się już wstępne rozmowy, część zrozumenia została już zawarta. Otwieramy się głównie na wspólną pracę w ramach RWPG; chcemy również w zakresie artykułów rynkowych wprowadzić bardziej elastyczne, a zarazem bardziej planowe formy wymiany. Chodził już nie tylko o normalne umowy między państwami i nie tylko o nadwyżki towarów rynkowych, ale także o wymianę towarów, które nie są przez widziane do eksportu, a też nie wchodzi w skład ponadnarodowych zapasów. Zawieraliśmy już zresztą tego rodzaju transakcje wymienne między organizacjami handlowymi Polski, ZSRR, NRD i innych krajów socjalistycznych. Teraz jednak sprawa dotyczy planowych porozumień między producentami, którzy mogą z góry ustalić rozmiary szerokiej wymiany asortymentowej towarów rynkowych. Można będzie w ten sposób wzbogacić asortyment, wydłużyć serię produk-

wanych w każdym kraju wyrobów, lepiej wykorzystać moce wytwórcze, a przede wszystkim lepiej zaspokoić potrzeby społeczeństwa. Należy jednak mieć na uwadze, że tak istotne zmiany w systemie wymiany towarów rynkowych pomiędzy państwami — członkami RWPG nie mogą dokonać się błyskawicznie, że potrzebny jest pewien czas na „rozruszenie” tej nowej, potencjalnie bliskiej i ścisłej międzynarodowej współpracy.

Wreszcie ostatnia uwaga. W roku przyszłym obowiązującą zasadą generalną i niezmienioną będzie wysiłki w celu zwiększenia atrakcyjności przemysłowych wyrobów rynkowych. Wszystkie resorty gospodarcze powinny wspólnie z organizacjami handlu wewnętrznego analizować przebieg koniunktury rynkowej i w sposób konsekwentny dopinguć zakłady do poprawy wyników ilościowych i jakościowych przedmiotów w tych grupach wyrobów, które cieszą się największym popytem, są najbardziej poszukiwane, a których brak odczuwany jest dotkliwie, nawet jeśli w pozostałych dziedzinach zaopatrzenia sytuacja jest względnie dobra.

## Serdeczne pożegnanie żołnierzy algierskich

WARSZAWA (PAP). — W środę odbyło się w Instytucie Reumatologicznym w Warszawie uroczyste pożegnanie powracających do kraju 33 żołnierzy algierskich, którzy po ranach odniesionych w czasie walk, przebywali w Polsce na leczeniu.

Żołnierze algierscy przebywali na oddziale ortopedycznym Instytutu Reumatologicznego w Warszawie oraz w ośrodkach rehabilitacyjnych w Sremie, Cieplach i Ciechocinku. Zostali oni poddani zabiegom chirurgicznym oraz leczeniu specjalistycznemu. Żołnierze zostali wyposażeni w niezbędny sprzęt protezowy.

## Czy Spellman nie słuchał wigilijnego orędzia papieża?

## Wojowniczy kardynał

HANOI (PAP). Kardynał No-

wego Jorku, Francis Spellman nie miał prawdopodobnie czasu wysłuchać wigilijnego orędzia papieża Jana XXIII i zawartych w tym orędziu słów o pokoju, ponieważ wybrał sobie dość osobliwy teren na wizytę pasterską w okresie świąt. Kardynał Spellman przybył na pokładzie amerykańskiego samolotu wojskowego do południowego Wietnamu, a następnie przy pomocy całej floty wojskowych śmigłowców i samolotów odrzutowych odwiedził kilkanaście amerykańskich garnizonów i jednostek frontowych rozlokowanych w południowym Wietnamie. Zgodnie ze swym zwyczajem, kardynał Spellman wygłaszał kazania, w których wzywał żołnierzy amerykańskich do „nieustępliwych walk” oraz szeroko rozwijał temat „jesteśmy za pokojem, ale nie za ceną kapitulacji”. Chodziło tu oczywiście o nasila się w południowym Wietnamie walki partyzanckie. Rzecz charakterystyczna, że jedno z wojowniczych kazań Spellmana zostało wygłoszone o tej samej porze, kiedy z Waty-

## Nieodpowiedzialne wystąpienie Roberta Kennedy'ego

MOSKWA (PAP). — W przeddzień świąt Bożego Narodzenia generalny prokurator USA, brat prezydenta Robert Kennedy udzielił wywiadu korespondentowi telewizji zachodniemieckiej w Waszyngtonie. W wywiadzie tym Robert Kennedy mówił m. in. o problemie Berlina zachodniego, jak również dokonał swolistej „analizy” niedawnego kryzysu w strefie Morza Karaibskiego. Nieodpowiedzialne i nacechowane co najmniej lekkomyślnością wystąpienie Roberta Kennedy'ego spotkało się z ostrymi komentarzami prasy radzieckiej.

Komentator Agencji TASS, Borisow, pisze: „Robert Kennedy utrzymuje, że Rosjanie rozumieją tylko siłę i tylko z nią się liczą; że w rozmowach z Rosjanami należy przejawiać nieustępliwą siłę. Słowa te padają zaledwie w kilka dni po wspólnym komunikacie prezydenta Kennedy'ego i premiera Macmillana, w którym powitano z zadowoleniem uregulowanie kryzysu kubańskiego i wyrażano nadzieję, iż otworzy ono drogę do rozstrzygnięcia istniejących jeszcze między ZSRR i Zachodem problemów spornych.

Warto zestawzić z sobą te dwa oświadczenia. Nie tylko dlatego, że ich autorzy noszą to samo nazwisko, lecz i dlatego, że wypowiedzi ich odnoszą się do kursu politycznego Stanów Zjednoczonych. Oba oświadczenia dotyczą tego samego tematu — stosunków między Wschodem i Zachodem, jednakże różnice między nimi są dość duże do myślenia.

Również komentator „Izwestii” zwraca uwagę, że Robert Kennedy wybrał sobie najmniej odpowiedni moment do składania prowokacyjnych oświadczeń. „Jest to nierozsądna i niebezpieczna polityka — pisze komentator — pisze komentator — Nigdy nie miała ona i mieć nie będzie żadnego skutku, jeśli chodzi o Związek Radziecki”.

## „Biedni ultrasi”

## Święta Salana i jego kompanów

PARYŻ (PAP). — Skrajnie prawicowy i ultrasowski dziennik francuski „Aurore” przynosi w numerze z 26 bm. następujący opis wigilii osławionych przywódców faszystowskich Salana, Jouhauda i Challe'a oraz ich kompanów w więzieniu w Tulle. Relacja ta wskazuje na warunki, w jakich żyją ci osobnicy.

„Najpiękniejszą choinkę — pisze „Aurore” — miał generał Salan. W piramidzie wspaniałych gwiazd i świeczek widać było nadesłane z Algierii kwiaty i wiązanek wspaniałych róż... Generał Challe dostał wymarzoną fajkę, pułkownik Lacomte — sześć potężnych paczek... Kolacja składała się z wędlin i indyka z kasztanami... Przyjaciele dostarczyli szampana...”

Rodziny więźniów spędziły z nimi cały dzień od dziesiątej rano do osiemnastej. Wieczór spędzili więźniowie przy telewizorach, Biedni ultrasi.

## ZE ŚWIATA

### ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W INDI

Jak podaje dziennik „Statesman”, w tych dniach aresztowano w Kalkucie na podstawie „ustaw o ochronie Indii”, trzech członków partii komunistycznej — członka Zgromadzenia Ustawodawczego Bengali Zachodniej, I. Mitra, członka Rady Ustawodawczej tego stanu prof. Nurulana Bagchi i Narahari Kawiradja.

### ZAMKNIĘCIE KOPALN

Jak donoszą z Tokio, w głów- nym zagłębieniu wojennym Japonii na wyspie Kiusiu od stycznia do listopada br. zamknięto 110 kopalń, wskutek czego przeszło 10 tysięcy górników straciło pracę. Kopalnie zamykano w związku z realizacją tzw. programu racjonalizacji przemysłu górniczego. Program ten przewiduje redukcję wydobycia węgla, która doprowadzi do zwolnienia 70 tysięcy górników.

### STRAJK TRANSPORTOWCÓW

Jak wiadomo, od 17 grudnia trwa strajk kolejowy w Argentynie. Na 27 grudnia zapowiadany został 24-godzinny strajk powszechny robotników i pracowników zatrudnionych we wszystkich rodzajach transportu. Będzie to strajk protestacyjny przeciwko niewypłacaniu przez władze poborów za ubiegłe miesiące.

## ZRA będzie kontynuować politykę antyimperialistyczną

KAIR (PAP). Prezydent ZRA Nasser w przemówieniu wygłoszonym w niedzielę do mieszkańców Port Saidu potwierdził zdecydowanie Zjednoczonej Republiki Arabskiej, by kontynuować we wszystkich dziedzinach politykę antyimperialistyczną. Przemawiając z okazji

obchodów dnia zwycięstwa nad agresorami w okresie kryzysu sueskiego prezydent powiedział, że w czasie walk o Port Said narodził się spokój, po nim nie było już, że jest po jego stronie światowa opinia publiczna.

Rozpoczęliśmy walkę w 1956 r. — powiedział Nasser — ponieważ nie mogliśmy tolerować zniewagi, ponieważ nie chcieliśmy, aby nami pomiatało.

Obecnie — oświadczył — zakończono prezydent ZRA — z większą wagą niż kiedykolwiek dotychczas i wbrew wszelkim idiomom, będziemy nadal umacniać swój kraj, ponieważ nasz jest nam cel, do którego zmierzamy.

## Strajk 100 tys. robotników Izraela

LONDYN (PAP). — We wtorek w Izraelu odbył się godzinny strajk powszechny 100 tys. robotników. Przerwano pracę w 500 fabrykach i zakładach. Bezpośrednią przyczyną strajku była decyzja kierownictwa rządzącej partii Mapai w sprawie zamrożenia płac robotników mimo nieprzerwanego pogarszania się ich sytuacji materialnej.

## „Nina — II” dotarła do celu

NOWY JORK (PAP). — Po 76 dniach pełnej przygody podróży, kopia karaweli Krzysztofa Kolumba „Nina II” dopłynęła do wyspy San Salvador na Bahamach. „Nina II” płynęła szlakiem, którym w 1492 roku Kolumb po raz pierwszy dotarł do Ameryki.

„Nina II” opuściła Wyspy Kanaryjskie 10 października. Po kilku tygodniach samotnej podróży podano, iż statek zaginął na Atlantyku. Odnaleziono go dopiero 30 listopada. Załoga karaweli posługiwała się jedynie starymi instrumentami nawigacyjnymi.

## Udane widowisko poetyckie

## „Zegar — słyszę — wybija, ustap melankolija...”

Tegoroczny repertuar przedstawień teatralnych, realizowany dla młodzieży szkolnej w ramach abonamentów, obok trzech sztuk dramatycznych i jednej opery przewidywał wystawienie dwóch montażów literackich o tematyce związanej ściśle z programem nauczania. Onegdaj też odbyła się w Teatrze Rozmaitości premiera pierwszego montażu tego typu — widowiska poetyckiego z literatury staropolskiej pt. „Zegar — słyszę — wybija, ustap, melankolija...” w opracowaniu Ireny Boitko-Staszowskiej, reżyserii Seweryna Butryma.

Jego część pierwsza jest zgrabnie zaaranżowanym przeglądem polskiej literatury XVI w., w którym zwrócić i celowo powiązano urywki utworów Reja, Górnickiego, Kochanowskiego i Szymonowicza oraz charakterystyczne fragmenty obrazujące ówczesne stosunki społeczne.

W części drugiej przenosimy się na wesele Jana Chryzostoma Paska, gdzie wystawiono... wyjątki „Odprowy posłów greckich”, rozjaśniając

przy tym całość wesołymi fascynacjami Jana Andrzeja Morawczyka i Wacława Potockiego.

Takie skojarzenie utworów typowych dla renesansu i dla baroku miało w efekcie dużo niespodziewanego wdzięku i wyrazu. Tym więcej, że i artyści biorący udział w przedstawieniu, wiec H. Bedryńska, W. Chwałkowska, S. Butrym, J. Kamas, E. Kamiński, J. Kubiśki i M. Szwedczyk, podjęli do swych zadań interpretatorskich bardzo starannie i sumiennie.

Obecny na premierze kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego, Mieczysław Woźniakowski, tak zdefiniował walory przedstawienia:

„Widowisko jest nie tylko pięknie wystawione. Ma ono również wartości dydaktyczne: z całą pewnością przyczyni się do lepszego zrozumienia literatury polskiej przez widzów — uczniów naszych szkół”.

Sądze, że autorytatywna wypowiedź ta nie wymaga już żadnych uzupełnień.

M. J.

## Kronika wypadków

25 bm. w jednym z mieszkań przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 84 uległo śmiertelnemu zatruciu gazem świetlnym małżeństwo Stasiaków. Dochodzenie w tej sprawie jeszcze trwa.

Tragiczne zakończyło się także przyjęcie urządzone w mieszkaniu przy ul. Nowotki nr 25. Na skutek spożycia nadmiernej ilości alkoholu, uległ śmiertelnemu zatruciu 55-letnia Janina Szymczak i 56-letni Franciszek Tarka.

Wczoraj wieczorem wezwano straż do pożaru przy ul. Obrońców Stalingradu nr 17. Jak się okazało ogień powstał od nie wyłączonej maszyny elektrycznej. Właściciel mieszkania, Jan Piekarski poniósł śmierć w płomieniach.

## na TV ekranie

Świąteczny program przypominał — czytelnik wybaczy porównanie — świąteczny keks od nie bardzo uczciwego cukiernika. „Z wierzchu jeszcze wyglądał coś takiego nie najgorzej, za to wewnątrz ciasto z zakalem, a rodzynków mało.

Właściwie ów „wierzch” był podwójny. Pierwszy mogliśmy oglądać w tygodniku „Radio i Telewizja” z datą 17. 12. 1962 r. Mały przegląd tego, co tam zapowiedziano, a czego nie było: „Trio” — film telewizyjny Jerzego Grunty według „Wynajców” Joyce’a, program filmowy „Złote lata Hollywoodu”, „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna”, „Zbyt ciężkie już wyjaśnić, jaką „watę” zapelniono te luki. Zresztą na tym nie koniec, zubożono również program dziecięcy, o jedno ułupowisko oraz o „Klub Myszki Miki”.

W rezultacie powstał przu-

## Zakalec i rodzynki

padkowy, raczej niesławny zlepek. Wspomnijmy tylko, jak bardzo i chyba na długo „obrzydzone” telewizorem jednego z najulubieńszych aktorów telewizyjnych — Bronisława Pawlika. W ciągu niedziatki i wtorku mieliśmy dwa filmy z Paulikiem w rolach głównych, sztukę z Paulikiem w jednej z głównych ról i na dodatek „Miska z okienka”, którego ogląda z zapalem bodaj cała dorosła widownia.

Ten przykład wskazuje, że redaktorzy programu całkowicie potracili głowę, dopuścili do balaganu i — co najgorsze — doprowadzili zapewne do stanu rozgoryczenia reszce widzów.

Zastanawiałem się, czy telewizja rzeczywiście miała obowiązek przygotować na święta program „ekstra”, czy to nie za dużo wygórowane żądania. Niektóre tygodniki wydają przecież normalne numery i nikt im za to nie złorzeczy. A jednak — konkluduję — miała ten obowiązek. Boć telewizja to przecież muza domowa, a święta są właśnie tego rodzaju uroczystością.

Z całego niemal programu

zanotowałem 3 audycje na normalnym, przyzwoitym poziomie, a to: „Romantyczny”, „Rostanda w Teatrze TV”, teleturniej „Parada kłamek i blagierów” oraz „Peryskop”, choć tu nie jestem całkowicie pewien swej opinii, bo można uważać, że normalne wydania tego magazynu bywały pod wieloma względami ciekawsze.

Wybiłoby się ponad przeciętność „Tele-echo” wzbogacone udziałem Zbigniewa Lengrena, z dosyć ciekawą gamą zaproszonych gości.

Prawdopodobnie rodzynków na tomist było — moim zdaniem — zaledwie dwa. Myślę tu o estradzie poetyckiej „Połaj się try...” w reżyserii A. Łapickiego, z udziałem dobrowolnej stawkii artystów oraz o „Piosenkach z muzyką” Aleksandra Bardini. Ta ostatnia audycja, bardzo dopracowana, z doskonałymi piosenkami i sympatycznym grotem wykonawców, zregenerowała trochę tak, jak u dzieci imienników, stanowiła swoim nastrojem jakieś nowum w naszej TV i bardzo pasowała do świątecznej atmosfery.

(Dz)



# Święta minęły spokojnie

## Ruch był tylko w Pogotowiu

MROŻNA POGODA STANOWIŁA PIĘKNĄ OPRAWĘ DLA TEGOROCZNYCH ŚWIĄT. MROZY NIE PRZESZKODZIŁY W SKŁADANIU WIZYT I NIE WPLYNĘŁY NA OGRANICZENIE BUJNEGO W TYM CZASIE, ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. W MIEŚCIE BYŁO CICHY I SPOKOJNIE, RUCH PANOWAŁ TYLKO W POGOTOWIU.

BY ZORIENTOWAĆ DOKŁADNIEJ CZYTELNIKÓW W PRZEBIEGU ŚWIĄT W ŁODZI, PRZEPROWADZILIŚMY KILKA ROZMÓW TELEFONICZNYCH Z PRZEDSTAWICIELAMI INSTYTUCJI, DLA KTÓRYCH ŚWIĘTA NIE BYŁY NIESTETY DNIA WYPOCZYNKU.

### POGOTOWIE RATUNKOWE

— Mówi lekarz dyżurny. Jak u nas przebiegały święta? Bardzo pracowicie. Telefon dzwonił bez przerwy. Ten obiedny ruch zaczął się wczoraj, trwał przez całą noc i potrwa chyba jeszcze przez dzisiejszy dzień i część nocy. — Na jakie dolegliwości narzekają chorzy?

— Wzywają nas do wypadków rzekomo śmiertelnych, które okazują się skutkami najzwyklejszego obżarstwa i upojenia alkoholowego. Dokuczają wiatry, trzustki, żołądki itp. Zamotowano także kilka wypadków zatrucia grzybami. Jesteśmy tak przeciążeni pracą, że próbowaliśmy czekać zgłaszających odesłać do prywatnego pogotowia. Z naszej rady skorzystało tylko 5 osób. Szkoda, że nie we wszystkich dzielnicach działa świetlica pomoc lekarska. To by nam znacznie ułatwiło pracę. — Ile mieliśmy wezwań? Trudno mi w tej chwili obli-

czyć. Po prostu czas na to nie pozwala. Procentowo jest ich ponad 80 proc. więcej, niż w normalne dni.

### STRAŻ POŻARNA

Informuje nas oficer operacyjny.

— W całej Łodzi w ciągu wigilii i świąt zapaliła się tylko jedna chojinka, w domu przy ul. Żurawiej. W wigilię było 5 drobnych pożarów, w pierwszym dniu świąt — 6. Palili się przewody, belki, w przewodach kominowych, sadze. Zrobiło się trochę zimniej, ludzie palą intensywniej, stąd te wypadki. Na ogół święta minęły spokojnie i przynajmniej do tej chwili nie możemy narzekać.

(A.)

### MO

Również Milicja Obywatelska określa tegoroczne święta jako jedno z najspokojniejszych. Rozmawiamy z oficerem dyżurnym Komendy Miasta.

— Jak sprawowały się łodzianie w okresie świąt?

### POGODA

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie duże z temperaturą minimalną -12 st. C, maksym. -5 st. C.

Wiatry początkowo słabe, zmienne, później umiarkowane pld.-zachodnie i zachodnie.

### Na półkach księgozbioru

B. Wachowska — Strajki włókienniczy łódzkiej 1923-1938, WL, 21 s.

Wspomnienia działaczy KPP poświęcone akcjom strajkowym włókienniczy łódzkiej.

### Kto pójdzie za przykładem Widzewa

## „Czy znasz teatr” — po raz drugi

Rok już minął od czasu, gdy z uznaniem pisałem o inicjatywie referatu kultury DRN — Widzew, który zorganizował w swej dzielnicy konkurs pod hasłem „Czy znasz teatr?”. Eliminacje przeprowadzone w zakładach pracy i różnych środowiskach zakończyły się ostatnim eta-

pem konkursu — w sali teatralnej, gdzie najlepsi uczestnicy eliminacji zgadywali fragmenty jakich sztuk i w czym wykonaniu oglądają na scenie.

Widzew powtórzył tę samą imprezę i w roku bieżącym, wprowadzając ją widać na stałe do swych akcji upowszechnienia kultury. W ubiegłą niedzielę sala Teatru Powszechnego wypełniona była po brzegi widzami publiczności, a dziesięciu odważnych (przeważnie kobiety) przystąpiło do konkursu. Fragmenty sztuk z repertuaru łódzkich teatrów („Idiotka”, „Zabusia”, „Historia o chwalebny Zmarłych wstań”, „6 postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”, „Cyganeria”, „Lakme”, „Pasztet jakichś małych” itd.) w wykonaniu najpopularniejszych łódzkich aktorów, były przedmiotem konkursu.

No, a później cenne nagrody dla zwycięzców. Publiczność zgromadzona na sali żywo reagowała na rozgrywkę konkursową i wykazywała duże zainteresowanie dla spraw teatralnych. To sympatyczne. Imprezy tego typu, popularizujące repertuar teatralny i jego wykonawców — aktorów, zapoznające społeczeństwo z tym co może w teatrach zobaczyć jest akcją bardzo potrzebną i pożyteczną. Apelujemy: więcej takich imprez! Niech pomyśla o tym również inne dzielnicowe rady narodowe. Może Widzew, mogą i inni.

(woj.)

## Klamka zapadła...



Nigdy jeszcze w okresie świąt nie było takiego uroczystego na ślubu, jak w tym roku. Już od dwóch miesięcy wszystkie terminy ślubów zostały zarezerwowane. Najbardziej tłoczno było oczywiście w USC — Śródmieście, gdzie w okresie świąt zawarto związek małżeński ponad 230 par. Ślubów udzielano zresztą w niedzielę, w wigilii i w oba dni świąt.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Łódzi — Śródmieście p. Władysław Doradziński, który udziela ślubów kilkanaście lat „pobłogosławia” już blisko 40 tys. par. Na zdjęciu jedna z nich. Pan młody podpisuje akt małżeństwa. Klamka zapadła.

Jako ciekawostkę warto podać, że sceny do filmu pod tym tytułem kręcono niedawno właśnie tu w USC — Śródmieście.

(Kas.)

## Felieton w JUŻ?

Dni świąteczne mają to do siebie, że mijają szybciej niż powszednie. Ileż to planów snuł człowiek w ubiegłym tygodniu stawiając pomysł wymienienia niedzieli na poniedziałek i uzyskania tą drogą ciągłości świątecznej. Gromadzenie maszyn towarowej odbywało się bowiem dorywczo przez poprzedni tydzień, a jak się już wszystko do spiżarni złożyło, to wyjmowanie i „przerób” nie stanowił problemu. Odgrzewanie, odsmażanie itp., to rzecz również prosta i nie pracochłonna. I gdzie, u licha, podział się ten wolny czas?

— Który to dzisiaj? — Jak to: który? Drugi dzień świąt, 26 grudnia od samego rana... — To już jutro trzeba iść do pracy? — To jest już? Po tylu dniach nieróbstwa? — Jakiego nieróbstwa? Rozwiązalam 5 krzyżówek i dwa konkursy, obejrzałam prawie cały program telewizyjny, wysłuchałam wszystkich cieka-

wych audycji radiowych, przeczytałam 8 gazet, przeżyłam 3 ciotkagodziny, 5 wizytogodzin, i 5 zmywakogodzin. Mało? — Mama to wszystko traktuje jak pracę, nawet przyjemność rozmowy z cicią, nigdy jej dogodzić nie można — zauważyły dzieci. — Może obliczyłaś też jedzeniogodzinę, coś mi się zda je, że spódniczka ci się zaokrągliła — mąż „zrobił oko” do syna. — Zaraz się spłaszysz, jutro stracę apetyt, jak siądę przy biurku. — Ale na wszelki wypadek weź drugie śniadanie, bo po godzinie będziesz „umierała z głodu”...

Obliczywałam sobie, że ostatniego dnia świąt pójdzie mi wcześniej spać. Ale było nam szkoda ostatnich godzin „wolności”. I dzisiaj jesteśmy niewyspani. I jacy rozleniwieni. I ociężali. I stale nam się chce pić. Za mocno pała w kotłowni, czy co?...

ZO-TA

## HASŁODNIA:

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA, I. PO PENSJI.



## Jeszcze tylko 5 dni!

Otwierając w m. grudniu książeczkę PKO premianową samochodami, już w kwietniu możesz zostać posiadaczem własnych „4-ch kółek”.

Już 302 mieszkańcy Łodzi i województwa jest szczęśliwymi właścicielami samochodów wylosowanych w PKO.

6223-k

Wygrałeś na loterii, czy co? Zgadzaś! Wygrałem los Krajowej Loterii Pieniężnej, który mi podarowałaś na Gwiazdkę!

6240-k

### WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 311-50  
Informacje o wszelkich usługach 03  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruch Drogowego 516-62  
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33  
Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 339-15

### TEATRY

TEATR NOWY (Wielockiego 15) g. 19.15 „Kuglarze”  
MALA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Zabusia”  
TEATR JARACZA (Jarcza 27) g. 19 „Kariera Artura UI”  
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Romans z wiewiórką”  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Głupi Jakub”  
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) nieczynny  
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Ja tu rządzę operą” — nieczynna  
ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny  
PINOKIO (Kopernika 10) nieczynny  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) g. 15 „Porwana Dorotka”

### MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wielockiego 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 11-19; w środę, piątek i soboty w godz. 9-15; w niedzielę 10-16.  
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdą niedzielę i dni powszednie w godz. od 10 do 17, a we wtorek i czwartki od godz. 11 do 18. W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.  
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282)  
SALE WYSTAWOWE — przy ul. Wielockiego 36 — wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa”. Wystawa czynna codziennie prócz niedziel i dni poświęconych muzeum w godz. od 11-18.  
ZOO — czynne g. 9-16.  
PALMIARNIA — czynna od g. 10 do 18 (prócz niedziel i świąt).

### WYSTAWY

SALON FOTOGRAFII LIF (A. Struga 2) Wystawa Henryka Bietkowskiego pt. „Rzym 1961”.  
KINA  
KINA PREMIEROWE  
BALTYK (Narutowicza 20)

„Klub kawalerów” (pałanora) pr. pol. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15.15, 20  
POLONIA — nieczynne  
WISLA (Tuwima nr 1) „Przygoda” prod. wł. dozw. od lat 16 g. 9.15, 12, 14.45, 17.30, 20  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Spokojnie w Bajce” prod. pol. doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Klub kawalerów” prod. pol. (pałanora) doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15.15, 20  
KINA I KATEGORIE  
KINO LDK (Traugutta 18) „Traper z Kentucky” prod. USA doz. od lat 12 g. 15, 17.30, 20  
MUZA — remont  
STYLOWY (Kilńskiego 129) „Les Girls” (pałanora) prod. USA. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15  
ZACHETA (Zgierska 26) „Jazz, jazz, jazz” prod. ang. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
KINA II KATEGORIE  
ADRIA (Piotrkowska 150) „Towarzysze broni” prod. franc. doz. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15  
DKM (Nawrot 27) „Tata, mama, córka i zięć” prod. radz. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20  
DWORCOWE (Dw. Kaliskiego) „Przygoda w parku”, „Porwana narzeczoną”, „Chicago” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „400 latów”

## CO? gdzie? KIEDY?

(panorama) prod. fr. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15.15, 20  
HALKA (Krawiecka 3-5) „I ty zostaniesz Indianinem” prod. pol. doz. od lat 9 g. 15.45, „Dylla” prod. USA doz. od lat 12 g. 18, 20  
MLODA GWARDIA (Zielona 2) „Na wschód od Edenu” (pałanora) pr. USA doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15.15, 20  
ODIA (Przędzalniana 68) „Potawiacze gąbek” pr. radz. doz. od lat 16 g. 17, 19  
OKA (Tuwima 34) „Słaby kawaler” prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Ostatni świadek” prod. NRF. doz. od lat 16 g. 18, 20  
PIONIER (Franciszkańska 31) „Futrzany gang” pr. ang. doz. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15  
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Szatan z VII klasy” prod. pol. doz. od lat 10 g. 15.45, „Walkonie” prod. wł. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20.15  
REKORD (Rzgowska nr 2) „Zakazane piosenki” pr. pol. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, „Spóźnieni przedchodnie” prod. pol. doz. od lat 16 g. 16, 18.15, 20.30  
ROMA (Rzgowska nr 84) „Tonl Soller — Czarna brykawica” prod. NRF. doz. od lat 12 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45  
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „I ty zostaniesz Indianinem” prod. pol. doz. od lat 9 g. 17, „Ciechy Don” II seria, prod. radz. doz. od lat 16 g. 19.15  
SWIT (Balucki Rynek 5) „Tam, gdzie rosną poziomki” prod. szw. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15  
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Przygoda w parku”, „Kot i kłębusek”, „Swawolny Dyzio”, „Dziękuję ci, morze” filmowy nr 1 g. 16, 17. Kino filmów polskich: „Król Maciuś I”, g. 18, „Jadą goście, jadą” doz. od lat 16 g. 20  
KINA III KATEGORIE  
STUDIO (Lumumby 7-9) „Dotknięcie nocy” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17.15, 19.30  
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Perla” prod. meks. doz. od lat 16 g. 19  
CHOCIANOWICE (sala OSP) „Kapral z Madagaskaru” prod. franc. doz. od lat 16 g. 18  
CZAJKA (Płonowa nr 18) „Kochanówka”, „Tygrys na pokładzie” pr. radz. doz. od lat 7 g. 17, 19  
MIEWA (Rzgowska nr 84) „15.10 do Yumy” (western) prod. USA. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37)

„Matka i córka” prod. włoskiej. doz. od lat 16 g. 17, 19  
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) „Wojna i pokój” prod. USA doz. od lat 12 g. 15, 19  
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.  
APTEKI  
Limanowskiego 1, Piotrowska 25, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Zagłówna 120  
Kina III KATEGORIE  
STUDIO (Lumumby 7-9) „Dotknięcie nocy” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17.15, 19.30  
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Perla” prod. meks. doz. od lat 16 g. 19  
CHOCIANOWICE (sala OSP) „Kapral z Madagaskaru” prod. franc. doz. od lat 16 g. 18  
CZAJKA (Płonowa nr 18) „Kochanówka”, „Tygrys na pokładzie” pr. radz. doz. od lat 7 g. 17, 19  
MIEWA (Rzgowska nr 84) „15.10 do Yumy” (western) prod. USA. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37)

— wszystkie poradnice zabiegowym i w domu chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarskie wystawia poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.  
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ  
Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.  
Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.  
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.  
Bałuty — ul. Zuli Pałanowskiej 3, tel. 531-96.  
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-33.  
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.  
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.  
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.  
Nocna pomoc lekarska (NPL) przyjmuje zgłoszenia telefonem do godz. 24 i dzieci w godzinach od 6 do 24 na nr tel. 444-44.  
Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie z poradnią „K” z Dz. Wł. dzew — Poradnia „K” Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).  
Chirurgia Południe — Szpital im. N. Bartłomiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.  
Laryngologia: Szp. im. N. Bartłomiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14.  
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.  
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ  
Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinetach zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.  
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.  
Bałuty — ul. Szycka 1-3, tel. 533-79.  
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-33.  
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.  
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.  
Nocna pomoc pielęgniarska z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w godzinach od 6 do 24 na nr tel. 444-44.



## Australia - Meksyk w Pucharze Davisa

W Brisbane rozpoczęło się finałowe spotkanie Pucharu Davisa między tenisistami Australii i Meksyku.

Po pierwszym dniu prowadzą Australijczycy 2:0. Obrońcy Pucharu Davisa wygrali pewnie dwa pierwsze pojedynki.

Tegoroczny finał zainaugurowali Australijczyk Neale Fraser i Meksykanin Antonio Palafox. Po czteroseciowej walce zwyciężył Fraser 7:9, 6:3, 6:4, 11:9. W drugim pojedynku najlepszy tegoroczny amator tenisa świata Rod Laver nie dał wódki nadziei, jakie pokładali w nim australijscy entuzjaści tenisa i zwyciężył w trzech setach reprezentanta Meksyku Rafaela Osunę 6:2, 6:1, 7:5.



## Radio i telewizja

CZWARTEK, 27 GRUDNIA

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka. 8.30 Pogadanka filozoficzna. 9.00 „Błękitna sztafeta”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.10 Aud. oświatowa pt. „Nowy sołtys chemii”. 10.20 Rosyjska muzyka baletowa. 11.00 „Sadaiko chce żyć” fragm. 11.20 Melodie z komedii muzycznych. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Muzyka dla wszystkich. 14.00 „Tragedia w Wawrze” fragment. 14.20 Radioreklama. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym” aud. 15.20 Utwory organowe. 15.35 Płyty „Polskich Nagrań”. 16.05 „List z Polski”. 16.25 Chwila muzyki. 16.30 Z życia Związku Radzieckiego. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koncert żywych. 18.00 Reportaż literacki. 18.20 Aktualności zagraniczne. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 Magazyn naukowy PWN. 19.05 „Madonna przyszłości” fragment. 19.35 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Melodie rozrywkowe. 21.00 Koncert wieczorny. 22.00 Rewia słynnych

orkiestr tanecznych. 23.00 Ostatnie wiadomości.

### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „To wszystko działo się naprawdę”. — fel. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Polska muzyka ludowa. 9.05 Koncert solistów. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Muzyka rozrywkowa. 10.40 „Murzyn w Paryżu” — fragm. 11.00 Z archiwum muzyki romantycznej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wst. 13.00 D. Szostakowicz: Poematy chóralne. 13.25 „Ulica nadbrzeżna” — ode. 12. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) XIV audycja z cyklu: „Parolas Ledzo pri Esperanto Movado”. 14.05 (L) Polskie pieśni chóralne. 14.45 Utwory skrzypcowe. 15.00 Gra orkiestra rozrywkowa Pierre Sommersa. 15.30 Dla dzieci starszych audycja słowno-muzyczna pt. „Piotrus i pani profesor”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Melodie rozrywkowe. 16.15 (L) Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie programów. 17.20 (L) Białoruska muzyka ludowa. 17.30 (L) Aktualności Łódzkie. 17.45 (L) „Trudne problemy władzy” audycja. 18.00 (L) „Melodia, rytym i piosenka”. 18.20 (L) „Wspomnienia o młodym Tuwimie” — fel. 18.35 (L) Muzyka ludowa. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Uni-

wersytet. Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rozmowa z ministrem kultury i sztuki Tadeuszem Galińskim. 19.45 M. Ravel: Opera „Godzina hiszpańska” w I akcie. 20.42 Muzyka taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 W rytmie tanecznym. 22.00 Mikrostuchowski pt. „Niezwykłe zdarzenie”. 22.30 „W 5 rocznicę śmierci Artura Malawskiego” — audycja. 23.30 Do tańca grają orkiestry: Henri Leges, Lecuona Cuban Boys, Jacques Cahana-Colombo. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

17.25 Program dnia (L lok.) 17.30 Kronika filmowa dla dzieci i młodzieży (W) 17.35 „Siadami Ikara” — film prod. radz., doz. dla młodzieży (W) 18.50 „Na półkach księgarskich” (W) 19.00 Film z serii „Złamana strzała” pt. „Bitwa na przelęczy Apaczów” (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Dobranoc” (W) 20.10 „Polacy 62” — reportaż TV przedstawia ludzi roku 1962 (W) 21.20 „Ten, który zabił” — film fab. prod. ang. doz. od lat 16 (W) 22.50 Ostatnie wiadomości (W)

## Studenci z Cambridge przegrali w Krakowie 4:20

Reprezentacja hokejowa Krakowa złożona z zawodników pierwszoligowego Podhala

### Narciarze

### rozpoczęli sezon

Na trasach Cyrhli koło Zakopanego odbyły się pierwsze oficjalne zawody sezonu w konkurencjach biegowych. Do najciekawszych należał bieg seniorów na 20 kilometrów, w którym — pod nieobecność chorążych Gut-Misiąg i Zelka — zwyciężył „weteran” Janowski ze Startu przed Budnym WKS i Figurą Start. Na zdjęciu: E. Budny na trasie biegu — zajął II miejsce. CAF — fot. Olszewski

drugoligowej Cracovii, rozegrała na „Torkraku” międzynarodowe spotkanie z reprezentacją studentów Cambridge, zwyciężając wysoko 20:4. Zespół angielski, który ma uczestniczyć w uroczystości otwarcia sztucznego lodowiska w Kryncie nie był równorzędnym partnerem dla dobrze dysponowanych w tym dniu krakowskich hokeistów.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: J. Bryniarski, Chmura, Łopatka i Miotła po 3, K. Bryniarski, Różański po 2 oraz Kramarz, Thomas, Korzeniak i Montean po 1, dla Cambridge: Boyd, Johnson, Cuthbertson i Webster.

## Miasto — klubowi

Okolo 400 tysięcy dolarów wynosi zadłużenie FC Racing Strasbourg. I-ligowego klubu piłkarskiego Francji. Zadłużenie powstało w ciągu trzech ostatnich lat i zagroziło egzystencji klubu, o czym powiadomione władze municipalne powołały specjalną komisję. Magistrat Strasburga bierze na własny rachunek zobowiązania finansowe klubu i będzie pokrywał jego bieżące wydatki aż do roku 1964.

Władze miejskie rozpisują przetarg, który w ciągu paru tygodni pokryje z nadwyżką prelimitowane sumy.

## Tunezja zaprasza

Do PZKol wpłynęło pismo z Federacji Kolarskiej Tunezji, w którym zaprasza ona na swój Tour drużynę polską. Impreza w Tunezji rozpocznie się 23 marca, a skończy 7 kwietnia 1963 r. W wyścigu startują drużyny 6-osobowe, a ekipie towarzyszyć mogą: kierownik, mechanik i masażysta. Kandydatami na ten wyjazd są kolarze ZS Start oraz LZS.

\* \* \*

W czasie konferencji pomiędzy zarządem PZKol a kierownictwem zespołu KF CRZZ, Popielec z CRZZ zapewnił, że sport związkowy będzie czynił wysiłki, by w r. 1963 założyć kilka kolarskich szkółek młodzieżowych.

\* \* \*

Do kadry narodowej torowców na okres od 1.11.62 do 30.4.63 powołani zostali: Józefowicz (Orkan Łódź), Zajac i Szymański (oba Ogniwo Szczecin) oraz Wacheci (Spolem Łódź).

## Treningi na Nosalu



Na stokach slalomowych na Nosalu trenują zawodnicy Węgier i Związku Radzieckiego z Leningradu — klubów Trud i Trudowe rezerwy.

Na zdjęciu: na Nosalu stok — warunki dla zjazdowców idealne. CAF — fot. Olszewski

## Porażka hokeistów Legii w Austrii

Hokeiści warszawskiej Legii rozpoczęli tournée po Austrii meczem w Klagenfurcie z mistrzem tego kraju zespołem KAC. Spotkanie zakończyło się porażką Polaków — 3:6 (1:2, 0:3, 2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Monitzer — 3, Knol — 2 i Lemon, a dla Legii — Skotnicki, Kurek i Olszyc.

Dla hokeistów KAC mecz z Polakami był generalną próbą przed startem w turnieju o puchar Spenglera. Zdaniem miejscowych obserwatorów próba ta wypadła dobrze, bowiem KAC zaprezentował szybką, dobrą taktycznie i skuteczną grę. Polacy byli trudnym przeciwnikiem, ale wobec dobrej formy drużyny austriackiej nie mogli wiele zdziałać.

\* \* \*

W pierwszym spotkaniu na terenie CSRS młodzieżowa hokejowa reprezentacja Polski pokonała drugoligową drużynę czesiosłowacką „Jiskra” (Bańska Bystrica) 7:0 (2:0, 3:0, 2:0).

## W piłce ręcznej

W Bukareszcie zostały rozegrane międzypaństwowe spotkania w piłce ręcznej 7-osobowej kobiet i mężczyzn, pomiędzy zespołami Rumunii i Jugosławii. Obydwa spotkania wygrali reprezentanci Rumunii. W konkurencji mężczyzn — 18:12, a wśród kobiet — 8:5.

## „Kukuleczka płaci”

za 4 tygodnia zł 195, za 3 tygodnia zł 11,50.

## Centrala Obsługi Przedsiębiorstw i Instytucji Artystycznych

**COPIA** informuje, że

Ośrodki handlowe COPIA w Warszawie i Katowicach posiadają

pełny asortyment poszukiwanego obuwia baletowego i ludowego,

baletki plastyczne, klasyczne damskie, męskie i dziecięce we wszystkich rozmiarach.

COPIA wykonuje także wszelkiego rodzaju obuwie sceniczne na zamówienie.

Sprzedaż indywidualnym klientom oraz na zamówienie zespołów artystycznych, domów kultury i szkół baletowych prowadzą

Ośrodek Handlowy COPIA — Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 17 tel. 6-62-51 w. 400

Ośrodek Handlowy COPIA — Katowice, ul. 3 Maja 19 tel. 3-42-61

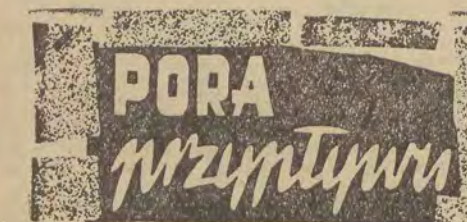
Powyższe ośrodki handlowe polecają także wszelkie artykuły tekstylne, kosmetyczne i galanteryjne dla potrzeb sceny.

6239-k

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

## AGATA CHRISTIE

(8)



Przełożył:  
TADEUSZ JAN DEHNEL

### STRESZCZENIE

Lynn Marchmont, wróciwszy z wojska do rodzinnego miasteczka Warmesley Vale, znalazła się wraz z matką w kłopotliwej sytuacji materialnej. Jej wuj, Gordon, który do tego czasu pomagał rodzinie, ożenił się w młodym wieku i niedługo potem umarł, zostawiając majątek żonie.

Inny mieszkaniec Warmesley Vale, adwokat Jeremiasz Cload, siedzi właśnie ze swoją żoną Frances, przy stole. Frances zauważyła, że ma jej jest mocno zaferowany.

\* \* \*

— I tak musiałabym się dowiedzieć wcześniej lub później — westchnął głęboko i zakończył zdaniem, które mocno ją zdziwiło. — Obawiam się, Frances, że zrobiłaś zły interes.

Pani Cload pominęła ogólnik, którego nie zrozumiała i zaatakowała suche fakty.

— O co chodzi? O pieniądze?

Sama nie wiedziała czemu zaczęła od tej kwestii. Nie zaobserwowała ostatnio żadnych trudności finansowych, nie licząc takich, jakie były nieuniknione w powojennym czasie. Kancelaria odczuwała brak personelu i nie mogła sobie poradzić z nawałtem pracy. Ale podobnie działo się wszędzie, a obecnie wróciło nawet kilku dawnych pracowników zwolnionych z wojska. Chodziło mogło równie dobrze o tajną chorobę, bo Jeremiasz miał bardzo niedobrą cerę i był wyraźnie przepracowany. Ale instynkt podszepnął Frances pieniądze i to, jak się okazało, trafnie.

Mąż przytaknął skinieniem głowy.

— Aha... — szepnęła i umilkła na chwilę, pogrążona w myślach.

Dla niej pieniądze znaczyły mało, wiedziała jednak, że mań nie zdola tego zrozumieć. Jego zdaniem decydowały o wszystkim — o spokoju, równowadze określonej pozycji w życiu i świecie.

Frances poczytywała pieniądze za coś, co los dał ludziom do zabawy. Od urodzenia przywykła do tarapatów finansowych. W jej rodzinnym domu działo się świetnie, gdy konie spisywały się, jak galeje. Było natomiast bardzo źle, jeżeli dostawcy odmawiali kredytu i lord Edward musiał kluczyć prze myślnie, by nie spotykać komorników na swoim progu. Pewnego razu cała rodzina żyła przez tydzień suchym chlebem i musiała obywać się bez służby. Innym razem, kiedy Frances była jeszcze małą, pomocnicy komornika nie opuszczali domu przez trzy tygodnie. Jeden z nich był nawet bardzo miłym

towarzyszem zabaw i opowiadał wiele pociesznych historyjek o swojej cieleczce.

Frances wiedziała, że w razie braku gotówki, trzeba skąpić sobie, albo dokąsać wyjechać i przez czas pewien żyć na koszt krewnych lub przyjaciół. Później ktoś może wygodzić pożyczką... Jednakże spoglądając na męża rozumiała, że w świecie Cloadów nie stosuje się takich chwytów. Nie żebrze się, nie zaciaga długów, nie pasyduje na bliźnich. I odwrotnie: nie daje się jałmużny, nie udziela się pożyczek, nie toleruje pasydytów.

Frances litowała się nad Jeremiaszem i czuła się trochę winna z racji własnej bez troski. Ratunku poszukiwała w umyśle praktycznym.

— Czy będziemy musieli coś sprzedać? — zapytała. — Może firma się chwieje?

Jeremiasz zmarszczył brwi, pojęła więc, że przystąpiła do rzeczy zbyt obcesowo.

— Powiedz mi, mój drogi — podjęła łagodnym tonem. — Nie mogę przecież zgadywać.

— Dwa lata temu przesłaliśmy ciężki kryzys — odrzekł sucho. — Pamiętaj, że młody Williams popełnił defraudację. Następnie, po upadku Singapuru, wynikiły pewne komplikacje na Dalekim Wschodzie i...

— Mniejsza o przyczyny — przerwała. — To nieważne. Krótko mówiąc wpłaciłście się w matnię i nie możecie z niej wybrnąć.

— Liczyłem na Gordona — bąknął — on potrafiłby wszystko naprawić.

— Oczywiście — powiedziała z westchnieniem. — Nie myślcie go potępiać. To naturalne i ludzkie, że biedak stracił głowę dla ładnej kobiety. Czemu, u Boga Ojca, nie miał się powtórnie ożenić, jeżeli zechciał?

Całe nieszczęście, że zginał, nim zdążył sporządzić testament i uregulować swoje sprawy. Prawdę mówiąc nikt nie wierzy, że właśnie on może zostać zabity, chociażby znajdował się w największym niebezpieczeństwie. Bomby powinny zawsze spadać na sąsiadów.

— Pomijam nawet bolesną stratę — rzekł starszy brat milionera — chociaż bardzo kochałem Gordona i zawsze byłem z niego dumny. Ale ta śmierć stała się dla mnie katastrofą. Przyszła w momencie...

— Czy będziemy bankrutami? — zapytała Frances tonem pewnego zaniepokojenia.

Jeremiasz spojrział na żonę niemal z rozpaczą. Nie zdawała sobie sprawy, lecz łatwiej poradziłby sobie z przeżeniami i łzami. Jej chłodne, rzeczowe zainteresowanie pogłębiało go ostatecznie.

— Znaczenie gorzej, bo... — zaczął.

Patrzył na żonę, która siedziała cicha, zamysłona.

„Za chwilę — pomyślał — będę jej musiał powiedzieć. Za chwilę dowię się, kim jestem. I tak musiałoby to wyjść na jaw... Może w pierwszej chwili nie uwierzy...”

Frances westchnęła i wyprostowała się na fotelu.

— Rozumiem — podchwyciła. — Sprzeniewierzenie. Nie wiem czy to właściwy wyraz? Jakaś taka historia, jak z młodym Williamem.

— Tak. Ale tym razem... Czy nie pojmujeś?... Tym razem ja jestem odpowiedzialny. Naruszyłem sumy powiernicze, złożone w moje ręce. Jak dotąd zacierałem ślady...

— Teraz jednak wszystko się wyda — uzupełniła.

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96, Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 224-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 223-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczyta. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.